

Kazimierz F. Papciak

Międzynarodowe konferencje na kierunku Politologii i Nauk Społecznych '1994

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 2/1, 287-291

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

zagraniczne formacje SS mające opiekę duszpasterską, posiadali swojego imama w każdym batalionie. Odpowiadając na kolejne pytania prelegent wskazał na różnicę w stosunku do katolicyzmu żołnierzy Wehrmachtu i żołnierzy SS. Wśród tych pierwszych było bowiem wielu katolików, ci drudzy zaś widzieli w katolicyzmie ideologię wrogą narodowemu socjalizmowi.

Zbliżoną problematykę poruszył w swoim wystąpieniu ks. dr hab. Jerzy Myszor (ATK) omawiając służbę sanitarną duchowieństwa katolickiego wywodzącego się z terenu diecezji katowickiej. Skomplikowany los Ślązaków uznanych na podstawie volkslisty za Niemców podzielili także księża z diecezji katowickiej wcielani do służb sanitarnych Wehrmachtu. Z ponad 50-ciu księży i 22 zakonników wcielonych do wojska niemieckiego tylko niewielu udało się przejść na stronę aliantów i tam służyć w polskich formacjach. Pojawia się retoryczne pytanie, za kogo oddali życie ci spośród duchowieństwa, którzy zginęli w szeregach armii niemieckiej.

Podczas dyskusji ks. Myszor wyjaśnił zainteresowanym, że pobór duchownych do wojska nie był organizowany dla celów duszpasterskich, a tylko po to, aby wzmocnić służby sanitarne armii niemieckiej. Żywą dyskusję wywołała sprawa instrukcji biskupa Adamskiego odnośnie wpisu na volkslistę oraz stanowisko Rządu Londyńskiego w tej kwestii.

Jako ostatni wystąpił o. dr Gabriel Bartoszewski, który omówił proces kanonizacyjny Polaków i Polek zamordowanych przez nazistów w okresie II wojny światowej. Zapoznał on zebranych o rozpoczętym w 1992 r. procesie beatyfikacyjnym ofiar nazizmu. Na zgłoszonych 118 osób, odpowiednią dokumentację zdołano zgromadzić dla 98 osób, w tym 1 arcybiskupa (Nowowiejski), 2 biskupów (Wetmański i Goral), 50 kapłanów, 28 zakonników, 8 zakonnice i 9 osób świeckich. O. Bartoszewski przedstawił także skomplikowaną procedurę tego procesu. W okresie II wojny światowej bardzo wielu ludzi poniosło śmierć za wiarę, ale trudno to udowodnić, dlatego według prelegenta, męczennicy z tego procesu są przedstawicielami wszystkich bezimiennych ofiar. Na zakończenie o. Bartoszewski zapowiedział podjęcie przygotowań do zbierania materiałów do procesu męczenników za wiarę w systemie komunistycznym.

Podsumowania sesji dokonał jej organizator ks. dr hab. J. Myszor. Jego zdaniem przedstawiono wiele nowatorskich problemów, które często wywoływały kontrowersje poprzez analogię ze współczesnością, zaś obecność prelegentów niemieckich pozwoliła na szersze spojrzenie na przedstawiane problemy. Zapowiedział także zorganizowanie podobnej sesji poświęconej relacji Kościoła i Państwa w komunistycznym systemie totalitarnym.

Adam Dziurok

MIĘDZYNARODOWE KONFERENCJE NA KIERUNKU POLITOLOGII I NAUK SPOŁECZNYCH '1994

W 1994 roku Politologia i Nauki Społeczne ATK oraz Instytut Społecznej Gospodarki Rynkowej, założony i wspomagany przez Fundację Konrada Adenauera, wychodząc na przeciw dokonywującym się przemianom w III Rzeczpospolitej, zorganizowały dwie międzynarodowe konferencje nt. upowszechnienia własności oraz nt. związków konstytucji i gospodarki. Obydwie konferencje stanowiły integralną część naukowego projektu badawczego realizowanego przez Chrześcijańskie Nauki Społeczne pod wspólnym tytułem: *Drugi do gospodarki rynkowej i odpowiedzialności społecznej*.¹

¹ N. B. pod takim tytułem publikowane są każdorazowo materiały z konferencji.

1. Upowszechnienie własności. Aktualne problemy i perspektywy. ATK, Warszawa 19–22 V'1994

Trwa w Polsce proces odbudowy gospodarki rynkowej. Jego podstawowym elementem są przemiany własnościowe. Kształtowanie się nowej struktury własności produkcyjnej nie przebiega żywiołowo. Odbywa się w pewnych ramach polityczno-prawnych oraz w kontekście określonego ethosu naszego społeczeństwa. Możliwość stymulowania i wspierania restrukturyzacji własności stwarza niepowtarzalną szansę preferowania rozwiązań jednocześnie efektywnych i sprawiedliwych. Proces transformacji gospodarczych może mianowicie zmierzać w kierunku szerokiego upowszechnienia własności produkcyjnej. Jej realizacją są m.in. różne formy pracowniczej własności i współwłasności.

Koncepcja partycypacji pracowników we własności produkcyjnej nie jest nowa. Stanowi część składową wielu projektów reform wyrosłych na gruncie katolickiej myśli i ruchu społecznego. Również dla twórców społecznej gospodarki rynkowej w powojennych Niemczech udział pracowników we własności miał być ważnym elementem społecznego charakteru całego systemu. Ta szacowna, ale nieco zapomniana idea w kontekście postkomunistycznych przekształceń własnościowych okazuje się nadzwyczaj nośna.

Ogromne potrzeby inwestycyjne we wschodnich krajach Republiki Federalnej Niemiec, eksplozja roszczeń płacowych przy wyraźnym spadku koniunktury; bezrobocie oraz niezadowolenie społeczne skłaniają do poszukiwania nowych dróg akumulacji kapitału. Koncepcja płacy inwestycyjnej jest jedną z nich. Czyniąc zadość żądaniom płacowym gromadzi się jednocześnie kapitał produkcyjny, będący własnością pracowników. Pomysł wydaje się interesujący nie tylko z ekonomicznego, ale też ze społeczno-etycznego punktu widzenia. Zapowiada realizację dawnych nadziei na dekoncentrację własności. Znalazł więc szeroki oddźwięk w opinii publicznej. Poparły go kręgi gospodarcze, polityczne, środowiska chrześcijańskie, a nawet przedstawiciele niemieckiego Episkopatu.

Powodzenie nowego projektu zależy od wielu czynników. Wymaga przede wszystkim zaangażowania partnerów umów zbiorowych: związków zawodowych oraz pracodawców, a także zmian prawnych. Poważnie też trzeba potraktować wysuwane zastrzeżenia. Niewątpliwie płaca inwestycyjna jest pomysłem na rozwiązanie kwestii społecznej skierowanym do pracujących. Bezrobotnych dopiero w dalekiej przyszłości częściowo obejmą jej dobrodziejstwa. Ale nawet potencjalni współwłaściciele mogą mieć obiekcje, czy nie uszczęśliwi się ich na siłę. Przecież inwestycyjna część płacy jest po prostu przymusową oszczędnością. Ponadto status pracownika-właściciela oznacza kumulację ryzyka. Do zagrożenia utraty miejsca pracy dochodzi ryzyko kapitałowe. W obszarze społeczno-gospodarczym nie ma jednak doskonałych rozwiązań. Dlatego pełna akceptacja nowego projektu wymaga rzetelnego wyważenia wszystkich obiektywnych oraz negatywnych jego konsekwencji: natychmiastowych i dalekosiężnych.

W Polsce okres ożywionej dyskusji wokół koncepcji prywatyzacji przypada na przełom lat 80-tych i 90-tych. W kwestii upowszechnienia własności przedmiotem zajętych sporów była alternatywa: akcjonariat powszechny (obywatelski) czy pracowniczy? Po kilku lat prób wprowadzania gdzieś systemu pracowniczej (współ)własności można pokusić się o pierwsze podsumowania naszych doświadczeń. Czy przyjęte rozwiązania są efektywne ekonomicznie i społecznie? Czy pracownicy naprawdę czują się gospodarzami i lepiej pracują na swoim? A może nowa sytuacja stała się źródłem kolejnych frustracji zrozpaczonych właścicieli? Czy towarzyszące temu przedsięwzięcia polityczno-prawne skutecznie wspierają cały proces? Czy zastosowano adekwatne regulacje? Czy nie zakłócają one rynkowych reguły gry? Proces przekształceń własnościowych jest w toku. Spoglądając wstecz należy więc pytać o konieczne korekty. W jakim kierunku przesunąć akcenty reformy własnos-

ciowej? Czy stare doświadczenia i najnowsze pomysły naszych zachodnich sąsiadów nie zasługują na uwagę także u nas?²

Próbie odpowiedzi na powyższe pytania podjęli nie tylko referenci, ale także, a może przede wszystkim, uczestnicy dyskusji, które towarzyszyły wygłoszonym referatom (nota bene z konieczności rygorystycznie limitowane przez moderatorów).

Referaty wygłoszone na sympozjum, koncentrowały się wokół czterech bloków tematycznych:

- aspektu makroekonomicznego i mikroekonomicznego:
 - Prof. dr Alois Oberhauser, Uniwersytet Freiburg
Vermögensbildung als gesamtwirtschaftliche Aufgabe
 - Dr Janusz Lewandowski, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk – Warszawa
Własność pracownicza w polskiej prywatyzacji
- punkt widzenia związków zawodowych:
 - Dr Zbigniew Romaszewski, senator RP
Uczestnictwo pracowników we własności z punktu widzenia związków zawodowych
 - Dr Bernd Schütt, Bundesvorstand Industriegewerkschaft Bau-Steine-Erden
Vermögensbildung aus gewerkschaftlicher Sicht
- aspektów społeczno-etycznych:
 - Prof. dr Anton Rauscher, Uniwersytet Augsburg
Die Bedeutung breit gestreuten Produktivvermögens für den Menschen und für die Industriegesellschaft. Ein Grundanliegen der katholischen Soziallehre.
 - Doc. dr hab. Aniela Dylus, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa
Kapitalizm bez właścicieli. Upowszechnienie prywatnego posiadania?
- najnowszych postulatów Kościoła:
 - Bp Dr Josef Homeyer, Hannover
Breitere Vermögensbildung und andere Erwartungen der Kirche an die Wirtschaft
 - Bp Prof. dr Tadeusz Pieronek, Sekretarz Episkopatu Polski, Warszawa
Wkład Kościoła do reformy gospodarczej – własnościowej w Polsce.

2. Konstytucja a porządek gospodarczy. Spór wokół konstytucjonalizacji porządku gospodarczego w procesie stanowienia konstytucji w Polsce. ATK, Warszawa 17–19 XI 1994

Między dziedziną gospodarki i polityki istnieje ścisła współzależność. Wolna gospodarka rynkowa wymaga wolnościowego – demokratycznego ustroju politycznego. Wolność – zarówno gospodarcza, jak i polityczna – oznacza jednak wewnętrzny porządek, bazuje na przestrzeganiu pewnych reguł.

Jaka zatem zachodzi relacja między porządkiem gospodarki rynkowej a porządkiem demokratycznego państwa prawa? Pytanie to okazuje się niezwykle ważne w okresie transformacji systemowych, tj. mozolnej odbudowy obydwu porządków, a zwłaszcza wobec konieczności rozwiązywania dylematów równoczesności.

Młodej i niestabilnej gospodarce rynkowej brak instytucjonalnych gwarancji praw politycznych, socjalnych i ekonomicznych. Podstawy państwa prawa nie zostały jeszcze zbudowane. *Mala Konstytucja* z 1992 roku jest tylko pewnym rozwiązaniem czasowym. Przygotowanie nowej ustawy zasadniczej przeciąga się. Brak nowej konstytucji oraz spory wokół jej koncepcji są odzwierciedleniem politycznej niestabilności Polski. Świadczą, że III Rzeczpospolita ma poważne problemy z określeniem swej tożsamości. Doniosłe i pilne jest więc wypracowanie koncepcji ogólnego porządku życia wspólnego w postaci konstytucji oraz osiągnięcie powszechnej zgody na ów konstytucyjny ład.

² Powyższy tekst stanowi treść listu intencyjnego konferencji opracowanego przez Ks. prof. dr hab. H. Jurosa i P. prof. dr hab. A. Dylusa.

Wszyscy chcemy dobrej konstytucji, tj. takiej, która stworzy trwałe i stabilne ramy funkcjonowania państwa. Jej jakość będzie zależała m.in. od sposobu wpisania porządku gospodarczo-społecznego w strukturę całości. Deklaracja na rzecz społecznej gospodarki rynkowej, której ład opiera się na wartościach podstawowych wolności i sprawiedliwości społecznej pozostawia otwarty problem konstytucjonalizacji tego ładu. Czy bazujące na aksjologicznej podstawie sprawiedliwości społecznej i ekonomicznej prawa człowieka mają ten sam charakter co prawa wolnościowe? Czy posiadają rangę praw podstawowych, których realizacja – podobnie jak praw wolnościowych – winna zostać zagwarantowana konstytucyjnie? Czy pozytywizacja praw socjalnych i ekonomicznych nie stwarza niebezpieczeństwa naruszenia wolnościowego porządku prawnego? Może w ogóle nie powinny znaleźć się w konstytucji? Jeśli zaś zdecydujemy się na ich umieszczenie, to może raczej w stylizacji praw wolnościowych (np. jako prawo swobody wyboru miejsca pracy, a nie miejsca do pracy)?

Tego rodzaju zastrzeżenia napotykają jednak na barierę społecznego konsensu. W społeczeństwach postkomunistycznych istnieje bowiem większe zapotrzebowanie na równość niż na wolność. Rozczarowanie społeczeństwa byłej NRD niemieckimi rozwiązaniami konstytucyjnymi wyrażone zostało lapidarnym stwierdzeniem: oczekiwaliśmy sprawiedliwości społecznej a otrzymaliśmy państwo prawa. Rezygnacja z konstytucyjnego zapisu praw socjalnych i ekonomicznych również w Polsce może wywołać sprzeciw, tym bardziej, że nośne hasła społeczne łatwo stają się bronią polityczną.

Przyjęta w niemieckiej konstytucji zasada państwa społecznego jest znacznie ostrożniejsza. Nie grozi naruszeniem wolnościowego ładu, a jednocześnie wskazuje ogólny cel troski o socjalne zabezpieczenie obywateli. Zobowiązuje państwo do stworzenia warunków realizacji praw socjalnych. Z różnych stron manifestuje się jednak wątpliwości co do zasadności takiego rozwiązania. Jedni pytają, czy nie jest ono pustą treściowo formułą; inni czy nie prowokuje roszczeniowej mentalności socjalnej (Sozialstaatsmentalität). A może wystarczy konstytucyjna proklamacja ogólnych zasad porządku gospodarczo-społecznego, np. zasady wolności gospodarczej, sprawiedliwości społecznej³

O tym, jak ważki temat podjęli organizatorzy, świadczą ostatnie doniesienia z prac Komisji Konstytucyjnej. Pozostaje tylko mieć nadzieję – jak wyraził to dziennik katolicki Słowo (16 XI 1994) – że wyniki konferencji będą przydatne w pracach nad ustawą zasadniczą, a postulaty, sformułowane z punktu widzenia katolickiej nauki społecznej, zostaną uwzględnione w przygotowywanej konstytucji.

Referaty wprowadzające do dyskusji wygłosili:

- Prof. dr Jerzy Ciemniewski, poseł RP
Konstytucyjne gwarancje zdrowych finansów publicznych
- Prof. dr Thomas Fleiner, Uniwersytet Fribourg
Die Wirtschafts- und Sozialverfassung im demokratischen föderalistischen Staat
- Prof. dr Peter Haberle, Uniwersytet Bayreuth
Die „soziale Marktwirtschaft“ als dritter Weg – Konsequenzen für heutige Verfassung-gebung
- Dr Stanisław Krukowski, Uniwersytet Warszawski
Ochrona praw społecznych w projektach konstytucji RP
- Prof. dr Hermann Lübke, Uniwersytet Zurych
Der Markt, die Moral und die Demokratie. Über die Verfassung der Freiheit
- Dr Hanna Suchocka, b. Premier, poseł RP
„Kwestia gospodarcza” w konstytucji
- Dr Tadeusz A. Syryjczyk, poseł RP
Granice misji ekonomicznej i socjalnej państwa w konstytucji
- Prof. dr Christian Watrin, Uniwersytet zu Köln
Marktwirtschaftliche Ordnung und freiheitliche Staatsverfassung

³ List intencyjny konferencji opracowany przez Ks. prof. dr hab. H. Jurosa.

* * *

Obydwie konferencje skupiły wokół wspólnych tematów kilkuset przedstawicieli prawie wszystkich polskich ośrodków naukowych a także organizacji rządowych i pozarządowych oraz środowisk politycznych. Podsumowując, należy przytoczyć za Gościem Niedzielnym (4 XII 1994) słowa prof. A. Dylus, zamykające obrady listopadowej konferencji: *Jeśli przyszliśmy tu słuchać innych, nawet przeciwnika politycznego, ścierać się na argumenty, a nie tylko prezentować i eksponować siebie, to może udało się nam usłyszeć „ziarno prawdy” w stanowisku przedstawiciela przeciwnej szkoły naukowej, opcji czy partii politycznej.* Między innymi taki był cel zorganizowanych konferencji i jak się wydaje ten cel został osiągnięty. Stworzono forum dyskusyjne, stanowiące naukowy wkład w tworzenie nowej polskiej rzeczywistości.

Ks. Kazimierz F. Papiak

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI KOŁA NAUKOWEGO HISTORYKÓW KOŚCIOŁA PRZY AKADEMII TEOLOGII KATOLICKIEJ W WARSZAWIE W 1993–1994 R.

Koło Historyków Kościoła przy Akademii Teologii Katolickiej powstałe w końcu 1992 roku z inicjatywy ks. prof. J. Mandziuka, kontynuowało swą programową działalność w roku 1993 i 1994.

Ostatnim akcentem działalności Koła w roku 1993 było spotkanie oplatkowe, zorganizowane 17 grudnia 1993 roku, na które zaproszono wszystkich studentów, absolwentów i wykładowców kierunku Historia Kościoła ATK. Tradycyjnie już miejscem spotkania był gościnny klasztor OO. Paulinów przy ul. Długiej w Warszawie. Spotkanie miało charakter typowo towarzyski, a oprócz składania życzeń świątecznych i śpiewania kolęd, było ono okazją do zacieśniania kontaktów koleżeńskich i dyskusji nad dalszą działalnością Koła.

Spotkanie inauguracyjne działalności Koła w roku 1994 odbyło się 9 marca w klasztorze OO. Paulinów. W podziemiach klasztornych o. Dariusz Cichor dokonał omówienia wystawy fotograficznej pt. „Najstarsze klasztory Zakonu Paulinów na Węgrzech”. Ekspozycja była owocem podróży autora na Węgry w roku 1991 i 1992, i była prezentowana już m.in. w klasztorze jasnogórskim. W oparciu o zdjęcia i plany czterech najstarszych klasztorów paulińskich na Węgrzech, prelegent omówił historię zakonu, architekturę klasztorów, styl życia i pierwotną regułę paulińską. Autor przedstawił także związki węgierskich klasztorów paulińskich z polskimi konwentami, a zwłaszcza z Jasną Górą. Spotkanie zakończyła krótka dyskusja, i zapowiedź podobnej ekspozycji o klasztorach paulińskich w Chorwacji.

Kolejne spotkanie naukowe Koła Historyków odbyło się 28 kwietnia 1994 roku. Tym razem miejscem spotkania był Zamek Królewski w Warszawie, a rolę przewodnika po Zamku pełnił student III roku historii Kościoła Mariusz Włodarczyk. Na dziedzińcu zamkowym omówiono wpiery zewnętrzną architekturę Zamku, po czym udano się na ekspozycję Funduszu Obrony Narodowej. Następnie zwiedzono XV i XVI-wieczne piwnice zamkowe, a w nich wystawę archeologiczną. Kolejnym etapem zwiedzania były komnaty dworskie, sale sejmowe, apartamenty królewskie i pokoje księcia Stanisława Poniatowskiego. Udało się nam także dostać do, zamkniętej dla ogółu zwiedzających sali koncertowej. Wycieczka wykazała duże zainteresowanie uczestników taką formą przybliżania historii.